

Język ma znaczenie...

To jedna z myśli tegorocznego Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego. Dla nas stał się jednym z najważniejszych wydarzeń, w które czynnie zaangażowała się cała społeczność Szkoły Podstawowej w Woli Rafałowskiej.

Rozpoczęła się śpiewająco, gdyż na początek odśpiewaliśmy w towarzystwie akompaniamentu filmowego – alfabet. Później uczniowie wysłuchali krótkiej pogadanki o poprawności językowej naszego środowiska szkolnego. Po tej części wstępnej uczniowie wszystkich klas zaprezentowali przygotowane przez siebie plakaty poświęcone językowi polskiemu. Imponowały różnorodnością i pomysłowością, oryginalnością i odkrywczością. Dużą popularnością cieszyły się łamańce językowe, poprawne formy wyrazów, przemyślenia uczniów dotyczące ich obowiązków wobec ojczystego języka, a także różnorodne hasła związane z Międzynarodowym Dniem Języka Ojczystego.

Z okazji tego wydarzenia zainaugurowaliśmy szkolne obchody stulecia polskiej niepodległości. Zapropowaliśmy uczniom, by zastanowili się, które ze słów chcieliby podarować Polsce, jako wiązanek wyrazów najpiękniej i najbarwniej ją opisujących.

W końcowej części uczniowie reprezentujący wszystkie klasy wzięli udział w eliminacjach do szkolnych „Milionerów”, które wygrał przedstawiciel klasy szóstej i on wzięł udział w finałowej rozgrywce, dochodząc do gwarantowanych 40 tysięcy złotych, czyli oceny bardzo dobrej z języka polskiego.

Refleksje, które nasuwają się po tym Dniu, dotyczą głównie spostrzeżenia, że uczniowie coraz bardziej

interesują się językiem, ale w jego atrakcyjnej formie konkursowo-prezentacyjnej, co stanowi istotną sugestię metodyczną dla nauczyciela języka polskiego i nie tylko.

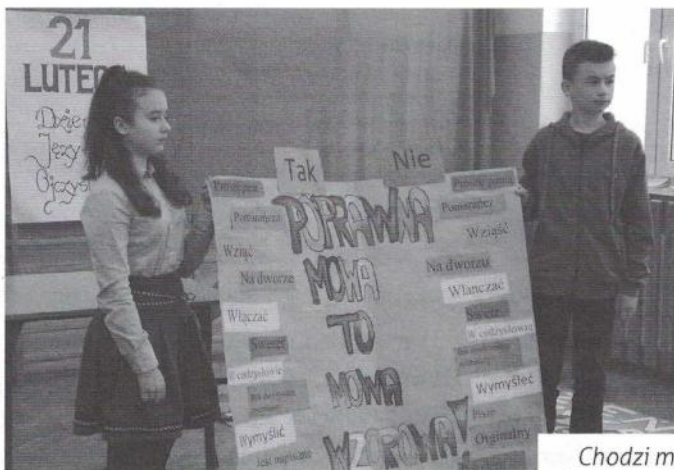
Kontynuacją wyzwolonej energii językowej będzie praca społeczności uczniowskich nad wyborem słów ofiarowanych Polsce na jej jubileusz. Pomocy, jakiej udzielimy uczniom to propozycja poszukania wśród skrzydlatych słów wybitnych polskich pisarzy, których teksty poznają zarówno w szkole, jak i z samodzielnej lektury. Język, jako element tożsamości narodowej, ma istotne znaczenie dla poznania i rozumienia przez dziecko otaczającego świata, stąd odwoływanie się do literatury „wysokiej” ma znaczenie nie tylko dydaktyczne, ale i wychowawcze (w tym patriotyczne). By pracę tę ułatwić, a właściwie rozpocząć, proponuję kilka łotych myśli naszych wybitnych pisarzy, twórców i duchownych reprezentujących różne epoki, dla których ojczyzna była zawsze jedną ze wspólnych i najważniejszych wartości.

Ojciec poezji polskiej – Jan Kochanowski – w swoich Pieśniach II powiedział: *A jeśli komu otwarta droga do nieba, Tym co służą ojczyźnie*, podkreślając, że na najwyższe nagrody w niebie można liczyć głównie za życie poświęcone służbie ojczyźnie. Kluczowe słowo to służba, która u Kochanowskiego ma wymiar moralny i duchowy, a nie materialny.

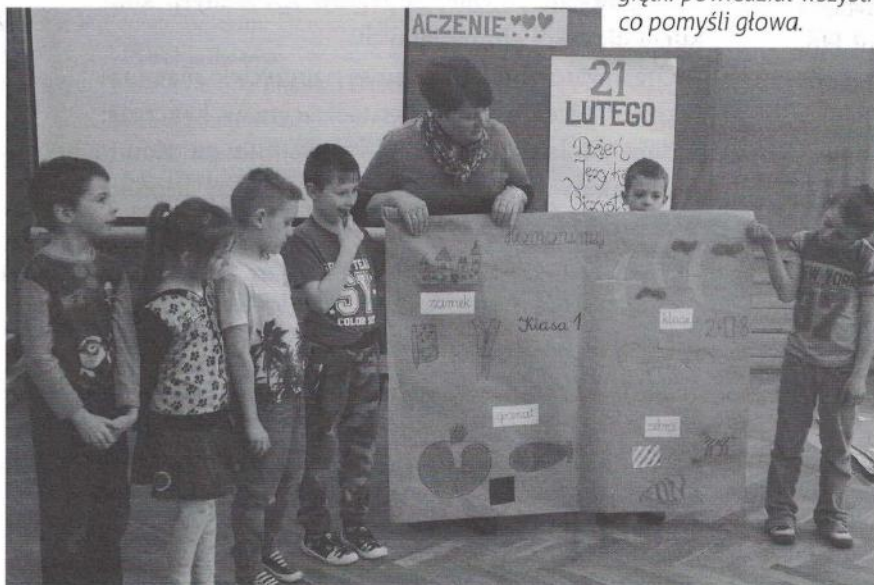
Wybitny mówca tej epoki ksiądz Piotr Skarga w *Kazaniach Sejmowych II* opublikowanych pod koniec XVI wieku napisał: *Ten najmiłszy okręt ojczyzny naszej wszystkich nas niesie, wszystko w nim mamy, co mamy*, podkreślając w sposób symboliczny rolę ojczyzny jako spoiwa wszystkich jej obywateli, a także wspólnotę ich losów i dziejów.



Słowa Prymasa Tysiąclecia pozostały nauką...



Chodzi mi o to, aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa.



Szczególnie jest mi bliski, jako absolwentowi najstarszego liceum w Rzeszowie, ksiądz Stanisław Konarski, którego słowa o ojczyźnie nie straciły nic na aktualności, a wręcz mogą stać się dla wszystkich, a zwłaszcza dla klasy politycznej, wezwaniem do umiaru i skromności. Na 35 lat przed uchwaleniem Konstytucji 3 Maja, w utworze *Tragedia Epaminondy* pisał: *Nie masz zasług: te, co my zowiemy zasługi, Są tylko ku Ojczyźnie wypłacone długi.*

Niecałe sto lat później wybitny poeta, artysta, polski emigrant tamtych czasów, pozbawiony, jak wielu z jego pokolenia i następnych, ojczyzny swojej – Cyprian Kamil Norwid – pisał w *Memoriale o młodej Emigracji*: *Ojczyzna jest to wielki - zbiorowy - Obowiązek.* Dał w ten sposób jasno do zrozumienia rozproszonym po świecie Polakom, że tym, co powinno ich łączyć, jest poczucie obowiązku wobec ojczyzny - wówczas utraconej, ale nie straconej.

Duchowy symbol Ojczyzny – Polski – jako serca, pojawia się w jednym z najsynniejszych dwudziestowiecznych dramatów, w *Weselu* Stanisława Wyspiańskiego, wydanym w pierwszym roku XX wieku: *Serce-?! A to Polska właśnie!*

Na dwa lata przed odzyskaniem niepodległości, w *Księdze ubogich*, poeta Jan Kasprówicz podkreśla już inne nieco znaczenie słowa ojczyzna, dla której nie można żałować nawet krwi i życia: *Rzadko na moich wargach*

– Niech dziś to warga ma wyzna
– Jawi się krwią przepojony, Najdroższy wyraz Ojczyzna.

W roku uzyskania przez II Rzeczpospolitą pełnoletniości, a na trzy lata przed wybuchem II wojny światowej, Julian Tuwim w tomiku poetyckim *Treść gorejąca* zwraca uwagę na to, czym wyraża się ojczyzna i przez co przejawia: *Oto mój dom: cztery ściany wiersza W mojej pięknej ojczyźnie- polszczyźnie.*

I na zakończenie tego „przeglądu” – myśl Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego, który wypowiedział jakże aktualne i dzisiaj słowa, które można odnotować pod datą 3 sierpnia w książeczce *Kromka chleba.*

Wybór myśli i aforyzmów z kazań, przemówień i rozważań: *Sztuką jest umierać dla ojczyzny, ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej.*

Język ma znaczenie w identyfikowaniu się z narodem, jego wartościami. To dzięki niemu możemy utożsamić się z nim, a więc dojrzeć i dorosnąć do rozumienia Jego ducha - ducha i serca narodu. Wskazała na to przebywający w naszej szkole dostojny Gość, Jego Ekscelencja, Biskup Edward Białogłowski, który po występie uczniów pełnym patriotycznych akcentów, nawiązujących do setnej rocznicy niepodległości, zwrócił uwagę na to, jak ważnymi cechami Polaków, żyjących ponad sto lat pod zaborami, był ich duch patriotyczny, który nigdy nie zgasł i nie pozwolił, by ostygły serca Polaków. Odwołał się przy tym ksiądz Biskup do fragmentu *Ody do młodości* Adama Mickiewicza, przytaczając początkowe słowa poety: *Bez serc, bez ducha to szkieletów ludy. Bez umiłowania ojczyzny, bez przekazywania tradycji- w tym języka i wiary – trudno byłoby wybić się Polsce na niepodległość.*

Nie będzie więc przesadą, że w podsumowaniu swoich rozważań, dla których punktem odniesienia stały się istotne wydarzenia w życiu naszej szkoły, stwierdzą, że Język miał, ma i będzie miał znaczenie.

Opracował: Andrzej Pieczonka
Szkoła Podstawowa w Woli Rafałowskiej
Fot. A. Pieczonka